

Europa nieprzygotowana na masową migrację

31 lipca 2022

Europa żyje wojną na Ukrainie, inflacją, niedoborami gazu czy widmem powrotu epidemii. Politycy Unii Europejskiej oraz Wielkiej Brytanii nie zwracają uwagi na inny, równie ważny kryzys. Kryzys migracyjny.

Polityka Kremla obliczona jest na wywołanie chaosu w Europie. Kryzys migracyjny znany z 2015 roku może się powtórzyć. Europa wcale nie jest przygotowana na nową falę imigracyjną.

Dane opublikowane przez Frontex, straż graniczną UE, pokazują, że przypadki nielegalnego przekroczenia granicy wzrosły do 114 720 w pierwszej połowie 2022 roku, co daje 84% wzrostu w stosunku do ubiegłego roku. Dane te są zaniżone, gdyż pokazują jedynie przypadki udokumentowane.

Liczba osób próbujących dostać się przez Bałkany Zachodnie wzrosła o prawie 200%. Szacuje się, że w tym roku około 60 tysięcy osób przekroczy kanał La Manche na łodziach, czyli dwukrotnie więcej niż w 2021 roku. Liczby te nie obejmują milionów Ukraińców, którzy od lutego ubiegają się o azyl w UE.

Większość nieukraińskich uchodźców i migrantów ekonomicznych sklasyfikowanych jako „przebywający na terenie Unii nielegalnie” pochodzi z Syrii, Afganistanu, Iraku, Turcji, Białorusi, Bangladeszu, Egiptu i Afryki Subsaharyjskiej.

Nową falę migracyjną napędzają porzucenie przez Zachód Afganistanu, ciągły konflikt w Syrii, czy groźba kolejnych tureckich transgranicznych operacji wojskowych na terenach kurdyjskich; do tego dochodzą różne konflikty na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

Zmiany klimatyczne oraz zagrożenie dla dostaw żywności

spowodowane blokadą Morza Czarnego przez Putina i wynikające z tego niedobory, inflacja i niestabilność rynku, stają się nowymi czynnikami napędzania imigracji. Dla Putina migracja, podobnie jak energia czy żywność, jest bronią wymierzoną w Europę.

Kruchy kompromis zawarty w Stambule, mający na celu stworzenie bezpiecznych szlaków morskich dla zboża z Odessy i dwóch innych ukraińskich portów, może zmniejszyć presję na uzależnione od importu kraje rozwijające się. Jednak nawet jeżeli porozumienie się utrzyma, ponowne uruchomienie handlu będzie wymagało czasu, a eksport może nie osiągnąć poziomu sprzed wojny.

Mając w pamięci wielokrotne zapewnienia Putina, że nie dokona inwazji zbrojnej, ukraińscy urzędnicy nie wierzą, że teraz dotrzyma słowa – zwłaszcza jeśli walki na lądzie przeniosą się na południe kraju. USA też są sceptyczne wobec trwałości porozumienia. „To, na czym się teraz skupiamy, to skłonienie Rosji do wywiązania się z podjętych zobowiązań i wdrożenie tego porozumienia” – oświadczył Departament Stanu.

Najnowsza wersja unijnego paktu migracyjnego 2020 – „dobrowolnego mechanizmu solidarności” – jest ograniczona, niejasno sformułowana i brakuje jej jednomyślności.

Niezależnie od tego, czy blokada zostanie zniesiona, przewiduje się, że nielegalna migracja do Europy będzie nadal rosła. Według agencji ONZ ds. uchodźców, globalna suma przesiedleńców wzrosła do poziomu ponad 100 milionów; ten rekord zostanie pobity, jeśli wojna na Ukrainie będzie się przeciągać.

„Pierwsza fala pośrednich ofiar wojny udaje się w kierunku Europy i prawie na pewno po niej nastąpią kolejne, większe fale” – prognozuje analityczka Elisabeth Braw.

Ylva Johansson, komisarz UE do spraw wewnętrznych, powiedziała, że Europa stanęła przed „ogromnym wyzwaniem”.

Powiązane kryzysy żywnościowe i energetyczne „mogą prowadzić do tego, że kraje będą niestabilne, grupy terrorystyczne i organizacje mafijne będą silniejsze” – powiedziała.

Czy UE i Wielka Brytania są w stanie sprostać odnowionemu wyzwaniu migracyjnemu? Wydaje się, że nie. Najnowsza wersja unijnego paktu migracyjnego 2020 – „dobrowolnego mechanizmu solidarności” – jest ograniczona, niejasno sformułowana i brakuje jej jednomyslności. Propozycja relokacji imigrantów nie zyskała poparcia wystarczającej liczby państw.

Ten stan w niedalekiej przyszłości będzie skutkować „przeciążonymi systemami recepcyjnymi i azyłowymi, przepełnionymi obozami wypełnionymi ludźmi pozostawionymi w zawieszeniu i większą liczbą przepychanek na granicy Europy” – powiedziała Stephanie Pope z Oxfam.

Nieuregulowana kwestia imigracyjna może doprowadzić do zmian politycznych w Europie. Upadek rządu we Włoszech otwiera drogę do władzy prawicy, która domaga się szczelnych i chronionych granic.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl